

Azylanci z Syrii i Libanu podpalili bezdomnego Polaka

Makabryczna scena rozegrała się nad ranem w pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia, na podziemnej stacji metra Schonleinstrasse, w berlińskiej dzielnicy Kreuzberg.

Do śpiącego na ławce bezdomnego Polaka (37 lat), podeszła grupa młodych mężczyzn i podpałała gazety, którymi był przykryty i jego ubranie. Zaraz potem młodzi ludzie o arabskim wyglądem, wsiedli pospiesznie do nadjeżdżającej linii nr 8. Kamery miejskiego monitoringu zarejestrowały nie tylko ich wygląd, ale i to, że tłoczyli się przy oknie tramwaju, żeby sprawdzić, czy podpalony rzeczywiście płonie. Obrazy z kamer pokazują też jak młodzieńcy żartują i śmieją się.

Dzięki temu zapisowi, który berlińska policja upubliczniła w mediach, dosyć szybko udało się ustalić, że sprawcami makabrycznego żartu było 6 azylantów z Syrii i Libańczyk. Policja przesłuchała już wszystkich i odpowiedzą przed sądem za usiłowanie zabójstwa. Jak donoszą niemieckie media, Syryjczycy mieli zgłosić się sami na policję, Libańczyka udało się ująć dzięki pomocy jednego z mieszkańców Berlina. Podejrzani mają od 15 do 21 lat.

Polak zawdzięcza życie jedynie przytomnej reakcji kierowcy metra i przypadkowych podróżnych, którzy natychmiast zaczęli gasić podpalone gazety, ubranie i rzeczy bezdomnego.

Według danych władz Berlina na ulicach stolicy RFN żyje obecnie blisko 5 tysięcy bezdomnych Polaków.

Atak na bezdomnego z Polski to nie jedyny świąteczny incydent w RFN z udziałem polskich obywateli. W Dortmundzie, ok. 23.00 w Wigilię, 19-letni Polak został raniony nożem na placu przed jednym z tamtejszych kościołów. Mężczyzna, w towarzystwie starszego brata, potrafił niechcący nieznanego przychodnia. Ten sięgnął po nóż, ugodził Polaka i natychmiast uciekł. Krwawiącego odwieziono do pobliskiego szpitala, gdzie udzielono mu niezbędnej pomocy medycznej. Według opisu ofiary, nożownikiem był prawdopodobnie Turek, postawnej budowy, o ciemnych włosach, z brodą. Trwają jego poszukiwania.

To już trzeci znany przypadek w Niemczech na przestrzeni ostatniego tygodnia, w którym doszło do napaści migrantów na polskich obywateli. Przed tygodniem, w Berlinie islamscy zamachowcy zamordowali kierowcę ciężarówki, Łukasza Urbana.

Agnieszka E. Wolska

Źródła Berliner Zeitung, Bild, Focus, komunikaty policji

Uzupełnienie i poprawka: według berlińskiej policji sześciu sprawców to „młodzi ludzie urodzeni w Syrii”, a siódmy to Libijczyk. Nie byli długo w Niemczech, bo ze śledczymi porozumiewają się przez tłumacza. Czy pozostana w areszcie jeszcze dziś zdecyduje sąd.